



**Stanowisko
Zgromadzenia Ogólnego
Śląskiego Związku Gmin i Powiatów
z dnia 7 czerwca 2019 r.**

w sprawie: **wybranych problemów w systemie oświaty**

1. Przepisy ustawy o finansowaniu zadań oświatowych gwarantują szkołom publicznym prowadzonym przez podmioty prywatne, w których jest realizowany obowiązek nauki, dotacje na poziomie wydatków ponoszonych przez samorzady na prowadzenie szkół publicznych, przy czym dominującą rolę w wydatkach samorządów ponoszonych na prowadzenie szkół odgrywają płace nauczycieli podlegające regulacjom Karty Nauczyciela. Regulacjom tym nie podlegają wynagrodzenia nauczycieli zatrudnionych w szkołach publicznych prowadzonych przez podmioty prywatne. Pracownicy tych szkół, zarówno nauczyciele jak i pracownicy administracji i obsługi, zatrudniani są na podstawie Kodeksu Pracy lub umów cywilno-prawnych, a ich wynagrodzenie często nie przekracza płacy minimalnej. Zastosowanie zasady, iż dotacje dla szkół publicznych prowadzonych przez podmioty prywatne, w których jest realizowany obowiązek nauki ustalone są w wysokości subwencji oświatowej zwiększonej o kwotę jaką samorząd „dopłaca” z dochodów własnych do prowadzenia własnych szkół jest więc preferowaniem szkół publicznych prowadzonych przez podmioty prywatne. Szkoły te, pomimo iż ponoszą niższe koszty zatrudnienia pracowników niż szkoły samorządowe otrzymują dotacje na poziomie wydatków ponoszonych przez samorzady na prowadzenie własnych szkół. Powyższe zasady powodują nadmierne dofinansowanie szkół publicznych prowadzonych przez podmioty prywatne kosztem szkół publicznych prowadzonych przez samorzady.

Przepisom Karty Nauczyciela nie podlegają również nauczyciele zatrudnieni w szkołach niepublicznych. Ponadto nauka w szkole niepublicznej w przeciwieństwie do publicznej może być odpłatna, dlatego też w większości szkół niepublicznych pobierane jest czesne. Podmioty prywatne (nierzadko prowadzące działalność gospodarczą) prowadzące szkoły niepubliczne, ponoszą więc znacznie niższe koszty utrzymania szkół w porównaniu do kosztów jakie ponoszą samorzady na prowadzenie własnych szkół. Podział subwencji oświatowej dokonywany jest z uwzględnieniem finansowania wynagrodzeń pracowników wraz z pochodnymi szkół i placówek prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Ustalenie wysokości dotacji dla szkół niepublicznych na poziomie subwencji otrzymywanej przez samorząd, prowadzi więc do nadmiernego dotowania szkół niepublicznych, tym bardziej, że jeszcze do końca 2017 r. dotacje dla szkół niepublicznych, w których nie jest realizowany obowiązek nauki (licea ogólnokształcące dla dorosłych i szkoły policealne) ustalane były na poziomie 50% wydatków bieżących ponoszonych przez samorząd na prowadzenie szkół tego samego typu i rodzaju. Odejście od powyższej zasady ustalania dotacji dla liceów ogólnokształcących dla dorosłych i szkół policealnych, spowodowało znaczący wzrost wydatków budżetów samorządów z tytułu dotacji. Z informacji o kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w zakresie kształcenia w szkołach dla dorosłych wynika natomiast, że wysokość otrzymywanych przez szkoły dotacji nie wpływa ani na jakość kształcenia, ani jego skuteczność.

Sprzeciw budzi również przekazywanie szkołom niesamorządowym, które ponoszą znacznie niższe koszty utrzymania szkół niż samorządy, dotacji w wysokości równej subwencji oświatowej, a w przypadku niesamorządowych szkół publicznych zwiększonej o kwotę jaką samorząd „dopłaca” z dochodów własnych do prowadzenia własnych szkół. W związku z powyższym niezbędne jest usunięcie nierówności faktycznych, wynikających z niewspółmiernych kosztów funkcjonowania szkół, występujących pomiędzy samorządami a podmiotami prywatnymi. W tym celu **należy ograniczyć udział jst w finansowaniu szkół niesamorządowych** poprzez dokonanie odpowiednich zmian w systemie dotowania szkół niesamorządowych i **powrót do poprzedniego poziomu finansowania tych szkół**.

2. Obciążenia finansowe gmin z roku na rok rosną także w związku ze **wzrastającymi wydatkami związanymi z zapewnieniem wychowania przedszkolnego** w samorządach, ze względu na tworzenie dodatkowych oddziałów przedszkolnych, podwyżki wynagrodzenia nauczycieli oraz zapewnienie m.in. pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Pomimo, iż na 6-latków jst otrzymują subwencję, to wydatki wychowania przedszkolnego wzrastają ze względu m.in. na coraz większą aktywność 3-latków w wychowaniu przedszkolnym. Samorządy nie mają również wpływu na opłaty rodziców, które zostały ustalone z góry i na wysokość wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, które również zostało ustalone w drodze rozporządzenia. Natomiast wysokość dotacji celowej na wychowanie przedszkolne od paru lat pozostaje na podobnym poziomie, nie uwzględniając tychże zmian.

Kolejnym ważnym problemem jest wysokość dotacji przekazywanej do niepublicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego. Zgodnie z ustawą z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych niepubliczne przedszkole niebędące przedszkolem specjalnym otrzymuje na każdego ucznia z budżetu gminy w wysokości równej podstawowej kwocie dotacji dla przedszkoli, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na takiego ucznia niepełnosprawnego przedszkola w części oświatowej subwencji ogólnej, jeżeli to przedszkole spełnia warunki określone w art. 17 ust. 1 tejże ustawy. Natomiast niepubliczne przedszkole niebędące przedszkolem specjalnym niespełniające warunków, o których mowa powyżej otrzymuje na każdego ucznia dotację z budżetu gminy w wysokości równej 75% podstawowej kwoty dotacji dla przedszkoli. Oznacza to, iż dotacja udzielana jest na podstawie wniosku złożonego przez organ prowadzący niepubliczne przedszkole do gminy do dnia 30 września, na rok następny. We wniosku wpisana jest zgodnie z ustawą planowana liczba uczniów. Jst na podstawie wniosku planuje budżet na następny rok budżetowy. Natomiast w trakcie roku dotacja wypłacana jest na każdego ucznia uczęszczającego do niepublicznego przedszkola. W praktyce powoduje to duże zamieszanie i braki w budżecie jst.

3. Na uwagę zasługuje również zmiana art. 68 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe, który stosownie do postanowień art. 1 pkt 30 ustawy z dnia 22 listopada 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 2245) otrzymał nowe brzmienie w zakresie ust. 7-7d. Zmiana przepisów w zakresie art. 68 ust. 7-7d, może spowodować konieczność corocznego występowania do wojewódzkiej rady rynku pracy o **ponowną opinię w sprawie kierunków kształcenia**, nawet w zawodach, w których szkoły już kształcą. Od 1 stycznia 2019 r. dyrektor szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe (z wyjątkiem szkoły artystycznej), w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę ustala zawody, w których kształci szkoła, po uzyskaniu opinii wojewódzkiej rady rynku pracy o zasadności kształcenia w danym zawodzie zgodnie z potrzebami rynku pracy. Ww. nowe postanowienia artykułu 68 określają również w jakich przypadkach nie jest wymagana opinia wojewódzkiej rady rynku pracy o zasadności kształcenia w danym zawodzie, jak również w jakim przypadku dyrektor szkoły zawodowej powinien wnioskować o uzyskanie ponownej opinii o zasadności kształcenia w danym zawodzie. Ponowna opinia wymagana jest tylko w przypadku prowadzenia kształcenia

w zawodzie nieokreślonym w części II i III „Prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy”, stanowiącej Załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 marca 2019 r. (poz. 276).

Powyższe rozwiązanie wiąże się również z faktem, iż zgodnie z zapisem określonym w art. 28 ust. 6 pkt 6 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, począwszy od 2019 r. podział subwencji oświatowej dokonywany jest z uwzględnieniem zróżnicowania kwot ustalanych na uczniów objętych kształceniem zawodowym w oparciu o prognozowane zapotrzebowanie na pracowników w danym zawodzie na krajowym i wojewódzkim rynku pracy. W związku z powyższym w algorytmie podziału subwencji oświatowej wprowadzono dwie nowe wagi na uczniów klas I kształcących się w zawodach, na które prognozuje się zwiększone zapotrzebowanie. Wartość wagi na uczniów kształcących się w ww. zawodach, wyniesie 0,2 (ok. 1 120 zł na ucznia), z wyłączeniem uczniów będących młodocianymi pracownikami realizującymi praktyczną naukę zawodu u pracodawcy, dla których waga wyniesie 0,08 (ok. 447 zł na ucznia). Rozwiązanie to ma na celu promowanie zawodów szkolnictwa branżowego, dla których prognozowane jest istotne i umiarkowane zapotrzebowanie na pracowników w danym województwie, co zasługuje na poparcie.

Przepisy dotyczące ustalenia zawodów kształcenia przed wprowadzoną zmianą, w sposób jasny i klarowny określały obowiązki dyrektora szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe w zakresie wprowadzania nowego kierunku kształcenia (niezbędna była w tym zakresie opinia powiatowej i wojewódzkiej rady rynku pracy co do zgodności z potrzebami rynku pracy). Wprawdzie opinia wojewódzkiej rady rynku nie jest wiążąca, jednak zawsze była uwzględniana przy zatwierdzeniu oferty edukacyjnej szkół prowadzących kształcenie zawodowe.

Zmiana przepisów w zakresie art. 68 ust. 7-7d, może spowodować wspomnianą wyżej konieczność corocznego występowania do wojewódzkiej rady rynku pracy o ponowną opinię w sprawie kierunków kształcenia, nawet w zawodach, w których szkoły już kształcą. Obecnie każda szkoła prowadząca kształcenie w danym zawodzie powinna zweryfikować czy zawód, w którym kształci uczniów występuje w części II i III „Prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy”, przy czym w 2019 r. obwieszczenie MEN w sprawie ww. prognozy weszło w życie dopiero z dniem 22 marca 2019 r., czyli już po zatwierdzeniu oferty edukacyjnej szkół ponadpodstawowych/ponadgimnazjalnych oraz po opublikowaniu oferty edukacyjnej na stronach internetowych szkół, zgodnie z zapisami wynikającymi z decyzji Kuratora Oświaty w sprawie terminów przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego i uzupełniającego do szkół ponadpodstawowych/ponadgimnazjalnych (tj. do końca lutego danego roku).

W związku z powyższym budzi wątpliwość fakt występowania dyrektorów szkół o ponowną opinię do wojewódzkiej rady rynku pracy, w zawodach, które otrzymały pozytywną opinię w latach wcześniejszych, a kierunki kształcenia cieszą się nadal dużym zainteresowaniem absolwentów szkół podstawowych (w tym roku jeszcze szkół gimnazjalnych), szkoły posiadają odpowiednią kadre pedagogiczną, kształcą w danym zawodzie oraz posiadają odpowiednio wyposażone pracownie praktycznej nauki zawodu.

Burmistrz Miasta
Gdańsk
Gabriela Staszkievicz
Gabriela Staszkievicz

Przewodnicząca
Zgromadzenia Ogólnego

